

Sygn. akt V KZ 63/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski

w sprawie **J. S.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron,

w dniu 27 stycznia 2021 r.

zażalenia skazanego na zarządzenie

Przewodniczącego IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w S. z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),

p o s t a n o w i ł:

**uchylić zaskarżone zarządzenie i przekazać sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do dalszego procedowania.**

UZASADNIENIE

Twierdzenie, jakoby pismo określające, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego dotyczy całości tego orzeczenia, nie zostało podpisane przez skazanego, nie wytrzymuje krytyki. Jest prawdą, że pod owym pismem, zatytułowanym jako „wniosek” (k.185), znajduje się mało czytelny znak graficzny, ale J. S. w przeszłości w ten sposób sygnował już swoje pisma i właściwe organy procesowe nie traktowały tego jako braku formalnego. Dobitym przykładem niech będzie wniosek skazanego z 17 października 2018 r. o sporządzenie i doręczenie mu sentencji i uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji (k. 109). Według Sądu Najwyższego, nie było zatem podstaw do zdyskwalifikowania pisma opatrzonego datą 25 sierpnia 2020 r. Takiej oceny nie zmienia fakt, że wcześniej, najpewniej wskutek wyraźnych żądań, skazany podpisywał się pełnym imieniem i nazwiskiem.

Tylko na marginesie warto wskazać, że ograniczanie własnoręcznego podpisu do nierzadko bardzo prostej parafy, w której brak choćby jednej litery alfabetu polskiego, jest – niestety – zjawiskiem powszechnym. Lektura akt niniejszej sprawy dostarcza tu wielu przykładów. W taki sposób, który wytknięto skazanemu, podpisanych zostało niemało dokumentów, w tym o znaczeniu dla procesu kluczowych. Apele o zerwanie z taką praktyką, czasami utrudniającą prowadzenie postępowania i budzącą wątpliwości co do jego rzetelności, wciąż nie przynoszą oczekiwanych skutków.

Sumując: skoro skazany dopełnił ciążących na nim powinności w rozważanym zakresie w stopniu dostatecznym, to obowiązkiem Sądu odwoławczego będzie sporządzenie pisemnych motywów swojego orzeczenia.